

Mirosław Borkowski
Gdańska Szkoła Wyższa

Zasady prawa wyznaniowego. Podstawowe informacje

Streszczenie

W artykule omówiono zasady polskiego prawa wyznaniowego. Analiza ich została poprzedzona krótkim wstępem dotyczącym ogólnych zasad prawa. Indywidualna ocena zasad prawa wyznaniowego przedstawiona w artykule opiera się głównie na obowiązujących aktach prawnych i poglądach doktryny, zawiera jednak uwagi i spostrzeżenia, które nie zawsze są zgodne z rozważaniami zawartymi w opracowaniach innych Autorów.

Słowa kluczowe

konstytucja, zasady prawa, katalog zasad prawa wyznaniowego

The principles of Polish religious law. Basic information

Abstract

The article discusses the principles of Polish religious law. Their analysis was preceded by a short introduction on general principles of law. Individual evaluation of religious principles of the law presented in the article is mainly based on the existing legislation and views of the doctrine, however, it contain comments and observations, which are not always consistent with the considerations set out in the studies of other authors.

Keywords

constitution, rule of law, principles of religious law directory

I. Informacje wprowadzające

Każdy system prawny, każda gałąź prawa ma swoje zasady. Jak twierdził, zmarły niedawno amerykański filozof prawa, Ronald Dworkin¹: „z chwilą uznania zasad prawnych (...) uświadamiamy sobie nagle ich wszechobecność. Wykładowcy prawa ich uczą, książki prawnicze je cytują a historycy prawa z szacunkiem analizują”². Trudno jest jednak wyobrazić sobie funkcjonowanie jakiegokolwiek procesu stanowienia i stosowania prawa bez istnienia „zasad prawa”.

¹ Ronald Dworkin (1931–2013) — amerykański filozof prawa, profesor, sędzia.

² R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, przełożył T. Kowalski, PWN, Warszawa 1998, s. 68.

Ten wyjątkowo wieloznaczny termin najczęściej jest używany w prawoznawstwie w dwóch znaczeniach. Według pierwszego — określanego jako podstawowe³ lub dyrektywne⁴ — termin ten ma oznaczać *jakąś dyrektywę postępowania, dyrektywę wyznaczającą kierunek działalności prawodawczej*⁵, to *wiążące prawnie normy, należące do danego systemu prawnego (...) w jakimś sensie nadrzędne w stosunku do innych norm tego systemu, a przy tym takie, którym wyznacza się w tym systemie rolę szczególne*⁶.

Zasady prawa w znaczeniu drugim — opisowym — to *pewien wzorzec ukształtowania jakiejś instytucji prawnej (czy też zespołu instytucji) w szczególnie doniosłych dla tej instytucji (zespołu instytucji) aspektach*⁷.

W tym znaczeniu „zasada prawa” jest *nazwą, która ma podawać pewną charakterystykę sposobu unormowania spraw w danej dziedzinie czy też określać pewien ogólny wzorzec unormowania spraw danego rodzaju*⁸.

Własnymi, swoistymi zasadami prawa charakteryzuje się również prawo wyznaniowe. W zależności od systemu społeczno-politycznego, który przekłada się bezpośrednio na relację państwo-kościół, od prawno-filozoficznego spojrzenia i kształtowania reguł wolności sumienia i religii w poszczególnych państwach, zasady te mogą ulegać przeobrażeniom. Mogą powstawać nowe zasady. Najistotniejsze jest jednak to, by zarówno stosunki pomiędzy państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi, by te podstawowe zasady prawa wyznaniowego tworzone były w oparciu o podstawowe prawa człowieka i przy poszanowaniu autonomii uczestników tych relacji.

Niezależnie od tych wyżej wymienionych uwarunkowań, do podstawowych zasad prawa wyznaniowego — obowiązujących w różnych państwach — zalicza się najczęściej: zasadę wolności religijnej, zasadę autonomii związków wyznaniowych czy zasadę neutralności religijnej państwa⁹.

II. Katalog zasad prawa wyznaniowego

Obecnie, w Rzeczypospolitej Polskiej, najważniejszymi aktami prawnymi tworzącymi i kształtującymi zasady prawa wyznaniowego są:

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.);
- ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (t.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 231, poz. 1965 z późn. zm.; dalej zamiennie: „u.g.w.s.w.”);

³ Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, PWN, Warszawa 1978, s. 101.

⁴ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 187.

⁵ Z. Ziemiński, *Teoria...*, s. 101.

⁶ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys...*, s. 187.

⁷ *Ibidem*, s. 187.

⁸ Z. Ziemiński, *Teoria...*, s. 101.

⁹ Więcej na temat zasad prawa wyznaniowego w wybranych państwach, m.in.: M. Kosek, *Konstytucyjne zasady niemieckiego prawa wyznaniowego*, s. 103–115; P. Ryguła, *Podstawowe pryncypia hiszpańskiego prawa wyznaniowego*, s. 115–143; W. Bar, *Kwestie wyznaniowe w konstytucjach krajów Ameryki Łacińskiej i Karaibów*, (w:) A. Mezglewski (red.), *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały I Ogólnopolskiego sympozjum Prawa Wyznaniowego*, Kazimierz Dolny, 14–16.01.2003 r., s. 143–193.

- Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany 22 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318; dalej zamiennie: „Konkordat”)¹⁰.

Powszechnie przyjmuje się, że katalog zasad¹¹ dotyczących sytuacji prawnej kościołów i związków wyznaniowych (zasad relacji instytucjonalnych¹²) oparty na art. 25 Konstytucji RP tworzą zasady:

- 1) zasada równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych;
- 2) zasada bezstronności władz państwowych wobec przekonań religijnych;
- 3) zasada poszanowania autonomii i niezależności państwa i związków wyznaniowych oraz współdziałania między nimi (zasada ta bywa również dzielona na dwie niezależne zasady: zasadę autonomii niezależności oraz na zasadę współdziałania)¹³;
- 4) zasada dotycząca form regulacji stosunków między państwem a Kościołem katolickim i innymi kościołami oraz związkami wyznaniowymi (zasada bilateralności).

Szerszy katalog zasad prawa wyznaniowego zawartych w Konstytucji, został przedstawiony przez J. Krukowskiego, który twierdzi, że *normy kształtujące „konstytucyjny model” relacji między państwem a Kościołem w Polsce* oprócz należy zarówno o *preambulę, jak i artykuły, wyrażające treści normatywne*¹⁴. W dalszej części swojej pracy J. Krukowski podkreśla, że *model stosunków między państwem polskim a Kościołem* (a więc relacje instytucjonalne) powinien być oparty o *zasady konstytucyjne, które „implicite” lub „explicite”*¹⁵ tworzą ów model. Biorąc pod uwagę te wszystkie aspekty, Autor wyróżnia „siedem uzupełniających się zasad”¹⁶:

1. Zasadę demokratycznego państwa prawa respektującego podstawowe wartości ludzkie i chrześcijańskie dziedzictwo duchowa narodu.
2. Zasadę poszanowania wolności sumienia i religii w wymiarze indywidualnym lub instytucjonalnym.
3. Zasadę równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych.
4. Zasadę bezstronności organów władzy publicznej wobec przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych.
5. Zasadę poszanowania autonomii kościołów i innych związków wyznaniowych.
6. Zasadę współdziałania między państwem i Kościołem dla dobra wspólnego.
7. Zasadę regulacji stosunków między państwem i Kościołem w drodze porozumienia.

¹⁰ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską został podpisany w 1993 r., jednak wszedł w życie dopiero w 1998 r. Jest to dokument, który, według piszącego, nie tworzy odrębnych zasad, jednak wbrew powszechnie akceptowanym zasadom prawa wyznaniowego wywiera (niestety bardzo często) wpływ na analizę i właściwe rozumienie innych zasad.

¹¹ Katalog zasad przedstawiono za: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2011, s. 75 i nast., oraz: J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 69.

¹² Takiego określenia używa: J. Krukowski, *Polskie...*, s. 69.

¹³ Podział na dwie odrębne zasady przedstawiony jest m.in. w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo...*, s. 74–85; K. Działocha, L. Garlicki (red. nauk.), P. Sarnecki, W. Sokolewicz, J. Trzcinski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999; kom. do art. 25, s. 7.

¹⁴ J. Krukowski, *Konstytucyjny model stosunków między państwem a Kościołem katolickim w III Rzeczypospolitej*, (w:) A. Mezglewski (red.), *Prawo...*, s. 80–81. Biorąc pod uwagę wszystkie emocjonalne dyskusje towarzyszące tworzeniu preambuły do Konstytucji i jej aktualne brzmienie, należy zgodzić się z J. Krukowskim.

¹⁵ *Ibidem*, s. 80.

¹⁶ *Ibidem*, s. 81.

Należy stwierdzić, że z tych dwóch katalogów, bardziej przejrzysty i uniwersalny jest ten „węższy” katalog zasad prawa wyznaniowego, dlatego też przegląd zasad zostanie dokonany w oparciu o ten katalog. Nie znaczy to, że „szerszy” katalog zasad jest katalogiem nieprawidłowym. Jednak do tego katalogu, chociażby do samych nazw niektórych zasad można mieć zastrzeżenia, np. nazwa zasady: *zasada demokratycznego państwa prawa respektującego podstawowe wartości ludzkie i chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodu*, może być odbierana jako sprzeczna — w świetle regulacji prawnych zawartych w powszechnie obowiązujących aktach prawnych a „mówiących” o Rzeczypospolitej Polskiej jako o państwie świeckim, neutralnym w sprawach religii i przekonań — z zasadą równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych.

Nie podlega dyskusji problem obowiązywania i stosowania wymienionych powyżej zasad. Wyrażone w art. 25 Konstytucji zasady, które „nie są konfliktogenne”¹⁷ w celu stworzenia całościowego modelu stosunków państwo — kościół i związki wyznaniowe, powinny być rozpatrywane łącznie m.in. z art. 53 Konstytucji oraz wybranymi przepisami ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania i konkordatu.

Warto się jednak zastanowić nad uporządkowaniem, hierarchią zasad wyrażonych w Konstytucji RP.

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 25, jako pierwsza zasada zdefiniowana jest zasada „równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych”. Wydaje się jednak, że w każdym państwie „świeckim, neutralnym w sprawach religii i przekonań” — art. 10 ust. 1 u.g.w.s.w. — państwie „szanującym tradycje tolerancji i wolności religijnej” (wstęp do u.g.w.s.w.) najważniejszą winna być zasada bezstronności w sprawach religijnych, zapewniająca indywidualną gwarancję wolności sumienia i wyznania. To bowiem w oparciu o to indywidualne prawo wchodzące w sferę praw i wolności osobistych można dopiero mówić o możliwości skupiania się w niezależne grupy, organizacje tworzące różnorodne kościoły i związki wyznaniowe.

Podobnie, krytycznie, należy wypowiedzieć się o umieszczeniu i rozmieszczeniu w Konstytucji RP pozostałych zasad.

Następną w kolejności powinna — zdaniem autora — być zasada wyrażona w ust. 3 art. 25. Konstatuję, że w pierwszej kolejności powinny być określone zasady dotyczące praw i wolności osób fizycznych, dalej należy podkreślić zasady dotyczące stosunków między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi, określić podstawy prawne funkcjonowania tych stosunków a na samym końcu można umieścić zasadę dotyczącą tylko wspólnot religijnych a więc podmiotów umożliwiających realizację potrzeb i praktyk religijnych, *sacrum*.

Niezależnie jednak od własnych opinii, krótkie rozważania dotyczące zasad prawa wyznaniowego przedstawione będą w oparciu o konstytucyjny porządek.

¹⁷ *Ibidem*, s. 101.

III. Zasada równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych

Ta pierwsza z wymienionych zasad dotyczących relacji instytucjonalnych pomiędzy państwem a instytucjami wspólnot religijnych zawarta jest w art. 25 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w brzmieniu: *Kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione*.

Kompletna analiza tej zasady musi być dokonywana w oparciu o dwa inne artykuły konstytucji — o art. 30 konstytuujący zasadę przyrodzonej godności człowieka i art. 32 wyrażający ogólną zasadę równości.

Należy podkreślić też, że Konstytucja nie definiuje pojęć: „kościół”, „związek wyznaniowy”, a to drugie pojęcie należy uznać za określenie mające charakter bardziej ogólny. Każdy „kościół” jest „związkiem wyznaniowym” ale zasada ta nie działa w drugą stronę i nie każdy „związek wyznaniowy” jest „kościołem”. Nie ma ustawowych zasad przesądzających o stosowaniu przez wspólnoty religijne tych określeń. To od wspólnoty, od jej doktryny zależy jaką przyjmie nazwę.

Nie wdając się w dyskusję co do użycia przez ustawodawcę terminu „równouprawnienie”, a nie „równość”, zgodzić się należy z opinią, że „zasada równouprawnienia łączy się z ogólną konstytucyjną zasadą równości, stanowiąc jej szczególną manifestację”¹⁸. Można też założyć, że ustawodawca chciał podkreślić nie tylko różnice semantyczne tych pojęć ale wskazuje również na różnice prawne¹⁹.

Należy przyjąć, że treścią zasady równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych jest przede wszystkim uznanie „kościołów” i „związków wyznaniowych” za podmioty „uprawnień w relacji do państwa”²⁰.

Zasada ta oznacza również, że instytucje te mają być traktowane „równo”. Ma rację J. Krukowski, który powołując się na tezy A. de Tocquevilla, podkreśla, że „w ustalaniu zakresu równouprawnienia kościołów trzeba posłużyć się kryterium wypracowanym przez doktrynę państwa demokratycznego, odrzucającą koncepcję prymitywnego egalitaryzmu, polegającego na utożsamianiu równości z identycznością”²¹.

Zgodnie więc z przyjętą doktryną i orzecznictwem, kościoły i inne związki wyznaniowe „mają być traktowane przez prawo identycznie tylko tam, gdzie każdy z nich w identycznym stopniu posiada taką samą cechę i ze względu na tę cechę”²².

Tak rozumiana zasada równouprawnienia oznacza więc jedynie „równość prawną, oznaczającą nakaz jednakowego traktowania wszystkich związków wyznaniowych bez jakiegokolwiek dyskryminacji czy faworyzacji”²³. Nie jest to więc „równouprawnienie faktyczne”.

Rodzi się więc wątpliwość, czy takie rozróżnianie rodzajów równouprawnienia nie jest sprzeczne z indywidualną sferą praw osobistych, nie godzi w ochronę godności i równości osób fizycznych.

¹⁸ Zob. m.in.: L. Garlicki (w:), K. Działocha, L. Garlicki (red. nauk.), P. Sarnecki. W . Sokalewicz, J. Trzeciński, *Konstytucja...*, s. 10.

¹⁹ *Ibidem*, s. 10.

²⁰ J. Krukowski, *Konstytucyjny...*, s. 87.

²¹ *Ibidem*, s. 88.

²² *Ibidem*, s. 89.

²³ J. Szymanek, *Prawo wyznaniowe w praktyce III RP (zagadnienia wybrane)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” rok LXIII, zeszyt 1/2006, s. 97 i literatura tam przywołana.

Wprowadzanie czy stosowanie dwóch typów równouprawnienia i powoływanie się np. na różnice wynikające z form działania, liczby wyznawców, duchownych czy wielkości majątku nie stanowią w chwili obecnej dobrego argumentu. Z kolei odwoływanie się do „ugruntowania poszczególnych wspólnot w dziejach narodu i państwa”²⁴ może być odczytywane jako forma dyskryminacji a nawet jako przejaw faworyzowania jednego kościoła czy związku wyznaniowego. Taka sytuacja świadczyć zaś może o ukrytej formie państwa wyznaniowego.

Nie oznacza to jednak, że zasada równouprawnienia nie wyklucza różnego rodzaju ulg czy przywilejów. Powinny być one jednak tak stosowane, by prowadziły do równości faktycznej a celem ich stosowania winno być faktyczne zrównanie i dążenie do korzystania z takich samych przywilejów i uprawnień wszystkich kościołów i związków wyznaniowych. Bez stosowania swoistej „dyskryminacji pozytywnej”²⁵ trudno mówić o należytej realizacji zasady równouprawnienia, bowiem mniejsze kościoły i związki wyznaniowe nie będą mogły korzystać z praw i przywilejów formalnie przyznawanym wszystkim organizacjom religijnym.

Należy zgodzić się z J. Szymankiem, który w przywoływanym już artykule stwierdza, że „zasada równouprawnienia związków konfesyjnych nie jest do końca realizowana, a jej sens sprowadza się zaledwie do potwierdzenia jednakowości praw przyznawanych wszystkim związkom wyznaniowym niezależnie od formy regulującej ich status prawny”²⁶.

W tej samej pracy, Autor wyraża zdziwienie w sposobem traktowania zasady równouprawnienia przez Trybunał Konstytucyjny, który zasady tej nie łączy z zasadą równości wszystkich obywateli²⁷, a przecież wolność myśli sumienia, religii i przekonań nie jest tylko wolnością indywidualną.

Jak wynika nawet z tej pobieżnej analizy, sposób traktowania a raczej podejścia do zasady równouprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych, zarówno przez niektórych przedstawicieli doktryny, przedstawicieli instytucji państwowych, jest nieprawidłowy, charakteryzujący się stronnictwem i uprzywilejowaną pozycją wybranych związków konfesyjnych.

IV. Zasada bezstronności

Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym — tak brzmi art. 25 ust. 2 Konstytucji RP, konstytuujący zasadę bezstronności.

Podobnie jak w przypadku zasady równouprawnienia, istotną rolę należy przypisać semantyce, znaczeniu wyrazów użytych do budowy tej zasady. Przyjęte i stosowane w niektórych krajach europejskich określenie „neutralności” (niezależnie

²⁴ L. Garlicki, *Konstytucja...*, s. 12.

²⁵ J. Szymanek, *Prawo...*, s. 100.

²⁶ *Ibidem*, s. 101 i literatura tam przywołana.

²⁷ *Ibidem*, s. 101.

od dalszych podziałów na „neutralność otwartą” i „neutralność zamkniętą”), zostało uznane za pojęcie bezpieczniejsze, kompromisowe, łatwiejsze do zaakceptowania²⁸.

Zasada bezstronności odnosi się do:

- a) władz publicznych (wszystkich organów administracji rządowej i samorządowej) — aspekt podmiotowy,
- b) przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych — aspekt przedmiotowy.

W aspekcie przedmiotowym, obowiązek zachowania bezstronności łączy się z gwarancją wolności sumienia i wyznania (art. 53 Konstytucji RP), jednak w tym przypadku dotyczy jedynie relacji: władze państwowe — związki wyznaniowe.

Zasada bezstronności oznacza przed wszystkim zakaz ingerencji władz publicznych w sferę przekonań światopoglądowych, religijnych, w sferę działania kościołów i związków wyznaniowych. Z zasady tej wynika obowiązek, dla władz publicznych, zapewnienia swobody wyrażania przekonań (przez osoby fizyczne) w życiu publicznym i obejmować może wolności wyrażone w art. 53 Konstytucji, a więc między innymi uzewnętrznianie indywidualnie lub z innymi swojej religii, uprawianie kultu, modlitwy, uczestniczenie i praktykowanie obrzędów. Wolność ta nie ma charakteru bezwzględnego i może być ograniczona w drodze ustawy przy zaistnieniu wyraźnych i dokładnie określonych przesłanek.

V. Zasada autonomii i niezależności

Zasada ta ma swoje źródło w art. 25 ust. 3 Konstytucji RP w brzmieniu: *Stosunki pomiędzy państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego.*

Zasada autonomii kościołów i związków wyznaniowych, jak podkreśla się w literaturze przedmiotu, ma charakter pierwotny a jej źródłem jest przyrodzona godność człowieka²⁹. Drugą ważną przesłanką przemawiającą za pierwotnym charakterem tej zasady są okoliczności kulturowe³⁰ i historyczne potwierdzające istnienie niektórych wyznań na ziemiach polskich przed ukształtowaniem się podmiotowości prawnej państwa.

Istotą tej zasady jest uznanie, że państwo i związki wyznaniowe, w tym kościoły, stanowią dwa odrębne byty a władza państwowa nie ingeruje w sprawy wewnętrzne związków wyznaniowych i na zasadzie wzajemności, organom związków religijnych nie przysługuje prawo ingerencji w sprawy państwowe. Można więc przyjąć,

²⁸ L. Garlicki, *Konstytucja...*, komentarz do art. 25, s. 13 i literatura tam przywołana. Można również postawić sobie pytanie o owe „łatwiejsze przyjęcie” — czyżby ustawodawca już na etapie formułowania tej zasady dawał przykład łamania zasady równouprawnienia i „bezstronności”, „pisząc” art. 25 ust. 2 w oparciu o uwagi i listy Episkopatu Polski — zob. m.in.: J. Krukowski, *Konstytucyjny...*, s. 90–91.

²⁹ P. Borecki, *Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych we współczesnym prawie polskim*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, Tom 15/2012, s. 88–89.

³⁰ Często jako źródło tej zasady (zwłaszcza w kręgu kultury chrześcijańskiej) przywołuje się słowa Ewangelii według Mateusza (XX, 21), przytaczające wypowiedź Jezusa do faryzeuszów: „Co jest cesarskie, oddajcie cesarzowi, a co Boże, Bogu”; za: S. Kowalski, *Pismo święte Nowego testamentu*, Warszawa 1956, s. 51.

że zasada ta potwierdza możliwość tworzenia własnego wewnętrznego prawa przez kościoły i związki wyznaniowe. Związki te, na podstawie tej zasady, mogą regulować indywidualnie, bez możliwości ingerencji władz państwowych, zagadnienia dotyczące m.in. doktryny poszczególnych związków, zasad i metod sprawowania obrzędów religijnych, praw i obowiązków członków wspólnot religijnych, kryteriów doboru osób do stanu duchownego czy tworzenia odrębnych jednostek organizacyjnych. Również przynależność kościołów i związków wyznaniowych do międzynarodowych organizacji wyznaniowych oraz inne formy współpracy i utrzymywania kontaktów zagranicznych w sprawach dotyczących wiary wolne powinno być od ingerencji organów państwowych.

Kolejnym obszarem autonomii są kwestie propagowania wiary, w tym również nauczania religii czy tworzenie własnych środków masowego przekazu. Jak wskazuje przywoływany już J. Krukowski, „autonomia każdej społeczności pojmowana jest przede wszystkim w relacjach *ad intra* — w stosunkach wewnętrznych, niezależność zaś — w relacjach *ad extra* — w stosunku do innej społeczności”³¹.

Niezależność i autonomia nie mają charakteru absolutnego, a granice tych obszarów muszą być oceniane w oparciu o katalog zadań przypisanych poszczególnym instytucjom (związkom religijnym i organom państwowym) oraz w kontekście ochrony podstawowych praw i wolności obywatela.

Tam gdzie obszar tych pojęć nakłada się na siebie, zastosowanie znajdować powinna zasada współdziałania stanowiąca dopełnienie zasady autonomii i niezależności. Szczególnego znaczenia nabiera to w przypadku stworzenia wspólnej polityki i koordynacji działań „dla dobra człowieka i dobra wspólnego”. Działania *dla dobra człowieka* jak już wielokrotnie podkreślano muszą opierać się na poszanowaniu godności człowieka.

Przyjmuje się, że zadaniem „Kościoła jest głoszenie praw człowieka i wychowywanie (...) w duchu ich poszanowania”³², a zadaniem państwa jest „uznanie praw człowieka i stwarzanie warunków korzystania z nich, a także ich ochrona i obrona”³³. Dlatego też wszystkie działania instytucji państwowych i związków religijnych (związane z realizacją tej zasady) dodatkowo winny uwzględniać poszanowanie wartości humanitarnych oraz innych wartości istotnych z punktu widzenia wolności sumienia i wyznania.

VI. Zasada bilateralności

Zasada ta jest konsekwencją uznania i przestrzegania przez organy państwowe i związki religijne wyżej opisanej zasady autonomii i niezależności oraz współdziałania. Ta ostatnia z naczelných zasad instytucjonalnych oparta jest na art. 25 Konstytucji RP w brzmieniu: *Stosunki między Rzeczpospolitą a Kościołem katolickim określają umowa międzynarodowa zawarta za Stolicą Apostolską i ustawy (ust. 4). Stosunki między Rzeczpospolitą Polską a innymi kościołami i związkami wyznaniowymi*

³¹ J. Krukowski, *Konstytucyjny...*, s. 95.

³² *Ibidem*, s. 98.

³³ *Ibidem*, s. 98.

określają ustawy uchwalone na podstawie umów zawartych przez Radę Ministrów z ich właściwymi przedstawicielami (ust. 5).

Wydawać się powinno, że tak istotna, z punktu funkcjonowania administracji państwowej, zasada powinna być konkretna i nie budząca żadnych wątpliwości. Niestety, przyjęta forma regulacji stosunków: państwo-kościół (w tym Kościół katolicki) i związki wyznaniowe budzi wiele kontrowersji, problemów. Co więcej, można odnieść wrażenie, że zasada ta nie jest zgodna z zasadą równouprawnienia kościołów i związków wyznaniowych, wyrażona w art. 25 ust. 1 Konstytucji RP.

Przyjęcie *konkordatowej formy regulacji stosunków* — jak powszechnie nazywa się tę formę — tworzy szczególną sytuację Kościoła katolickiego. Za takim rozwiązaniem przemawiają zarówno względy historyczne jak i fakt iż Stolica Apostolska posiada podmiotowość prawnomiędzynarodową. Należy jednak pamiętać, że stosunki państwo — Kościół katolicki określane mają być innymi ustawami. W tym miejscu podkreślić trzeba pewną nieścisłość ustawową — otóż w art. 25 ust. 4 jest mowa o „ustawach”, a w ust. 5 o „ustawach uchwalonych na podstawie umów”. Już sam ten fakt odbierany może być właśnie jako brak konsekwencji po stronie ustawodawcy oraz jako przejaw łamania zasady równouprawnienia związków religijnych.

Kolejnym problemem związanym z przyjętą przez ustawodawcę konstrukcją art. 25 ust. 5 Konstytucji RP jest swoisty „luz decyzyjny”³⁴ związany z brakiem dokładnego określenia „innych kościołów oraz związków wyznaniowych”, z którymi to związkami miałyby być podpisywane stosowne umowy. Dokładna interpretacja tego artykułu może oznaczać, że umowy takie powinny być podpisane z wszystkimi innymi kościołami i związkami działającymi w oparciu o ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Nie wymieniono bowiem żadnych cech wyróżniających, umożliwiających dokonanie wyboru związków wyznaniowych mogących być stroną umowy regulującej wzajemne stosunki państwo-kościół.

W doktrynie utarł się pogląd, że w sytuacji gdy mamy do czynienia ze związkami religijnymi m.in. o różnej ilości wyznawców / członków, różnym zasięgu terytorialnego działania należy przyjąć, że „ustalenie listy owych cech oraz ich oceny względem poszczególnych związków wyznaniowych, leży w gestii organów władzy wykonawczej i ustawodawczej”³⁵. Nie do końca należy jednak zgadzać się z taką opinią, która w zdecydowany sposób faworyzuje większe i działające dłużej związki religijne, a przede wszystkim może stanowić pewien sposób politycznego oddziaływania na sferę wolności sumienia i wyznania.

VII. Zakończenie

Zaprezentowana analiza zasad prawa wyznaniowego nie jest wyczerpująca. Podstawowym jej celem jest zwrócenie Czytelnikowi uwagi na najbardziej drażliwe elementy podstawowych zasad. Wskazanie cech istotnych ale również cech spornych

³⁴ L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 70–71.

³⁵ Zob. A. Czochara, *Zakres podmiotowy art. 25 ust. 5 Konstytucji RP*, (w:) P. Stanisz, M. Ordon, *Układowe formy regulacji stosunków między państwem a związkami wyznaniowymi (art. 25 ust. 4–5 Konstytucji RP)*, Lublin 2013, s. 258.

czy niedookreślonych. Celowo zastosowano wiele uproszczeń. Lektura artykułu ma bowiem skłaniać do refleksji nad istotnymi zagadnieniami swobody wyznania i religii, materią dotyczącą wszystkich ludzi, obywateli (wierzących, niewierzących, agnostyków, ateistów). Indywidualne wnioski wyciągnięte z analizy zasad prawa wyznaniowego mają oddziaływać na rzetelne postrzeganie regulacji stosunków państwo-kościół.